

Strona znajduje się w archiwum.



WPADLI, WRACAJĄC Z „ŁUPEM” DO WARSZAWY

Śródmiejscy policjanci odzyskali utracone przez bank pieniądze i zatrzymali mężczyzn podejrzanych o oszustwa. Z ustaleń policjantów wynika, że Robert S. na podstawie fałszywych dokumentów przekazanych mu przez Piotra N. i Mariusza S. w dwóch różnych bankach wyłudził w sumie kredyty na blisko 70.000 złotych. Cała trójka wpadła, wracając ze Śląska z gotówką w samochodzie. Mężczyźni usłyszeli zarzuty. Sąd na wniosek prokuratury podjął już decyzję o ich tymczasowym aresztowaniu.



Do przestępstwa doszło w jednym z banków w Jaworznie. 44-letni Robert S. zwerbowany przez 44-letniego Piotra N. i 45-letniego Mariusza S. złożył w banku wniosek o udzielenie kredytu w wysokości 42.000 złotych. Było to możliwe dzięki wszystkim niezbędnym do tego dokumentom, spreparowanym i przekazanym mu przez jego współników.

Po podjęciu gotówki w banku, Robert S. wsiadł do samochodu, w którym czekali już na niego Piotr N. i Mariusz S. Mężczyzna przekazał im pieniądze i cała trójka ruszyła w kierunku Warszawy. Ich samochód, na ulicy Jagiellońskiej zatrzymali do kontroli policjanci ze śródmiejskiego wydziału operacyjno-rozpoznawczego. Kryminalni dokładnie sprawdzili zarówno wszystkie osoby znajdujące się w pojeździe, jak i sam samochód.

Policjanci w schowku znaleźli saszetkę, a w niej gotówkę z kredytu w banderolach banku. Ponadto w samochodzie kryminalni ujawnili także pieczętki, dowód osobisty i prawo jazdy, nie należące do żadnej z zatrzymanych osób, telefony komórkowe, zeszyty z odręcznymi zapiskami oraz karty bankowe, będące własnością 44-letniego Roberta S. Wszystkie osoby, znajdujące się w samochodzie, zostały zatrzymane i trafiły do policyjnego aresztu.

Śledztwo w tej sprawie wszczęła prokuratura rejonowa Warszawa Praga Północ. Funkcjonariusze z wydziału do walki z przestępczością gospodarczą i korupcją komendy rejonowej policji Warszawa VI, wykonując czynności pod nadzorem prokuratury, dokonali szeregu ustaleń, które w efekcie doprowadziły do postawienia mężczyznom zarzutów. Północnoprascy policjanci ustalili także, że ci sami mężczyźni kilka dni wcześniej w identyczny sposób, tym razem w Warszawie, oszukali inny bank na 25.000 złotych.

Robert S., Piotr N. i Mariusz S. odpowiedzą za popełnienie wspólnie i w porozumieniu oszustw. Na wniosek prokuratury sąd podjął już decyzję o ich tymczasowym aresztowaniu. Za to przestępstwo kodeks karny przewiduje do 8 lat

pozbawienia wolności.

(KSP / ms)